

Dominika Olga Stankiewicz

Wydział Filologiczny

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: stankiewiczdominikaolga@gmail.com

ORCID: 0000-0003-4386-5955

## PRL-owski „sukces” Anieli Gruszeckiej

O Anieli Gruszeckiej-Nitschowej dotychczas słyszało się niewiele. I choć nie znajdziemy dziś jej książek w księgarniach, a w bibliotekach powieści jej autorstwa często przykrywają grube warstwy kurzu, badacze literatury coraz częściej pochylają się nad zapomnianą lekturą i podejmują się prób przybliżenia problematyki twórczości, jak i postaci samej pisarki<sup>1</sup>. Takich prób jest jednak wciąż mało, zważywszy na to, że w swoim czasie Aniela Gruszecka była pisarką chętnie wydawaną. Jej kariera nie rozwijała się jednak bez przeszkód – natrafiła na problemy w okresie powojennym.

Podobny los spotkał wiele innych literatek, które debiutowały i z sukcesami zajmowały się pisarstwem w dwudziestoleciu międzywojennym bądź wcześniej. Na półkę zapomnienia „odłożono” nie tylko Anielę Gruszecką, ale także Marcelinę Grabowską, Ninę Rydzewską, Helenę Boguszewską czy Marię Wardasównę. To oczywiście tylko kilka nazwisk spośród znacznie większej grupy pisarek popularnych w międzywojniu. W PRL-u podjęto skuteczne działania nad wyeliminowaniem ze sfery publicznej niewygodnych dla władzy zjawisk społecznych i tematów, w tym również tych dotyczących

---

<sup>1</sup> O wzroście popularności Anieli Gruszeckiej i próbach przypominania jej postaci świadczy chociażby konferencja naukowa zorganizowana na Uniwersytecie Warszawskim 7–8 lutego 2019 roku pod hasłem „Przygoda w nieznanym kraju. Rozczytywanie niekanonicznych pisarek XIX wieku”.

kwestii kobiecej. Ewa Paczoska w referacie o wymownym tytule *Na strychu i po kątach. Pisarki międzywojenne w cieniu PRL-u* zauważa, że „[w] kulturze PRL-u [...] kobiecy głos właściwie zanikł, bo miała to wszak być kultura jednogłosowa”<sup>2</sup>. Kwestię kobiecą przede wszystkim chciano widzieć jako sprawę zamkniętą i uregulowaną, a „feministyczną potrzebę rewizji wzorców kultury traktowano więc jako w pełni zaspokojoną; problem kobiecego widzenia i odczuwania świata stawał się burżuazyjną faramuszką w sytuacji, gdy kobietom oferowano poważną rolę towarzysza pracy w walce ideologicznej”<sup>3</sup>. Pisarkom międzywojnia, w szczególności tym, które poruszały kwestię kobiecą, trudno było wrócić do przedwojennej kariery wziętych auterek. W powrocie do wypracowanej już pozycji w literaturze przeszkadzała zresztą niechęć władz do całej spuścizny dwudziestolecia międzywojennego. Po roku 1945 zmuszone więc były poszukać dla siebie innej problematyki. W wypadku Gruszeckiej był to powrót do pisania powieści historycznych – gatunku, od którego zaczęła swoją drogę literacką. Można nawet pokusić się o nazwanie tego literackiego zwrotu mianem „sukcesu”, gdyż Gruszecka, wypełniając ówczesną lukę w polskim powieściopisarstwie, znalazła dość bezpieczny sposób na dołączenie do grona „wydawanych” pisarzy.

Analizując przebieg jej kariery literackiej, zauważyć można, że Gruszecka po odnalezieniu w PRL bliskiej sobie niszy w literaturze polskiej, jaką były powieści historyczne, odniosła wydawniczy sukces. W niniejszym artykule pragnę zatem przybliżyć nie tylko samą postać Anieli Gruszeckiej i jej twórczość, ale także zastanowić się nad charakterem jej kariery literackiej po roku 1945. Pomocne przy tym będzie postawienie zasadnych pytań o jej drogę do sukcesu w PRL, a także o wpływ bycia żoną znanego językoznawcy, Kazimierza Nitscha, na twórczość literacką.

Do tej pory nie ukazało się całościowe opracowanie życia i twórczości Anieli Gruszeckiej, chociaż z roku na rok pojawia się coraz więcej artykułów naukowych i dziennikarskich na jej temat<sup>4</sup>. Aniela Gruszecka powraca zatem w naukowym dyskursie. W ostatnich latach jej przypomnienia podjęły się badaczki takie jak: Agata Zawiszewska, Ewa Kraskowska, Marzena Boniecka

---

<sup>2</sup> E. Paczoska, *Na strychu i po kątach. Pisarki międzywojenne w cieniu PRL-u (rekonesans)*, w: *(Nie)Ciekawa epoka? Literatura i PRL*, red. H. Gosk, Warszawa 2008, s. 200–201.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> W 2019 roku na Uniwersytecie Śląskim Krystyna Gielarek-Gorczyca obroniła rozprawę doktorską poświęconą Gruszeckiej *Twórczość literacka i krytyczna Anieli Gruszeckiej*. Można zatem uznać, że jest to pierwsza praca tak szeroko omawiająca twórczość pisarki. Krystyna Gielarek-Gorczyca uporządkowała także niekompletne i rozproszone do tej pory dane biograficzne Anieli Gruszeckiej.

czy Krystyna Gielarek<sup>5</sup>. W większości artykułów naukowych omawiana jest powieść *Przygoda w nieznanym kraju*, którą uznaje się dziś za sztandarowe dzieło międzywojennego polskiego pisarstwa feministycznego. Z roku na rok sytuacja poprawia się, a przyczynę wzrostu popularności Anieli Gruszeckiej w badaniach literackich upatrywać można w rosnącym zainteresowaniu badaczy tematami genderowymi i feministycznymi.

Dzisiejsze próby odkrywania twórczości Anieli Gruszeckiej są zatem w zdecydowanej większości skoncentrowane na analizie *Przygody w nieznanym kraju* i utrzymane w nurcie feministycznym. Jedną z najwcześniejszych prac dotyczących twórczości Gruszeckiej napisała Ewa Kraskowska. Artykuł *Sens „Przygody w nieznanym kraju”* znalazł się w książce *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego* z roku 1999<sup>6</sup>. W rozdziale poświęconym powieści badaczka skupia się przede wszystkim na analizie relacji między dwiema kobietami: główną bohaterką Klarą a fascynującą ją Julią, a także wyjaśnieniu, czym jest w istocie tytułowy „nieznany kraj”. Ewa Kraskowska, podobnie jak Leon Piwiński<sup>7</sup>, dostrzegła również znaczące podobieństwa między *Przygodą w nieznanym kraju* Gruszeckiej i *Do latarni morskiej* Virginii Woolf<sup>8</sup>. Badaczka zauważa, że tematem nadrzędnym *Przygody w nieznanym kraju* jest nie tylko poszukiwanie siebie przez główną bohaterkę, ale również poszukiwanie innej kobiety. W recepcji *Przygody w nieznanym kraju* powtarzają się kwestie seksualności głównej bohaterki, Klary, a w wątkach interpretacyjnych dopatruje się motywów lesbijskich na kartach powieści. Warte podkreślenia jest natomiast, że Ewa Kraskowska pisząc

---

<sup>5</sup> O *Przygodzie w nieznanym kraju* pisały m.in.: M. Boniecka, *Śmierciopisanie kobiet: o twórczości Anieli Gruszeckiej*, „Postscriptum Polonistyczne: pismo krajowych i zagranicznych polonistów poświęcone zagadnieniom związanym z nauczaniem kultury polskiej i języka polskiego jako obcego” 2017, nr 2, s. 163–179; K. Gielarek, „Samotność wchłonęła wszystko...” – wdowieństwo w prozie kobiecej międzywojnia na przykładzie powieści Anieli Gruszeckiej *„Przygoda w nieznanym kraju”*, w: *Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione*, red. B. Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2015, s. 123–133; I. Boruszkowska, *Anieli Gruszeckiej powroty do nieznanego kraju*, „Znak” 2016, nr 2, s. 100–105; A.Z. Majewska, *Między teorią a praktyką. O „Przygodzie w nieznanym kraju” Anieli Gruszeckiej*, w: *Dwudziestolecie mniej znane. O kobietach piszących w latach 1918–1939*, red. E. Graczyk i in., Kraków 2011. Omówienia powieści *Od Karpat nad Bałtyk* podjęła się Krystyna Gielarek w artykułach: *Wojenny świat dziecka w powieści Anieli Gruszeckiej „Od Karpat nad Bałtyk”*, w: *Wojna jako źródło inspiracji w kulturze i sztuce: literatura, propaganda, tożsamość*, red. Ł. Jureńczyk i in., Bydgoszcz 2017, s. 123–130 oraz *Wokół powieści „Od Karpat nad Bałtyk” Anieli Gruszeckiej*, „Ogrody Nauk i Sztuk: debiuty” 2016, nr 6, s. 424–434.

<sup>6</sup> E. Kraskowska, *Sens „Przygody w nieznanym kraju”*, w: tejsze, *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 1999, s. 101–125.

<sup>7</sup> L. Piwiński, *Przygoda w nieznanym kraju*, „Wiadomości Literackie” 1934, nr 15, s. 3.

<sup>8</sup> Aniela Gruszecka jako jedna z pierwszych podjęła się przekładu twórczości Virginii Woolf na język polski.

o *Przygodzie w nieznanym kraju* w latach 90. XX wieku jako jedna z pierwszych nadała zdecydowany ton późniejszym badaniom filologicznym nad powieścią Anieli Gruszeckiej.

Dość obszerny artykuł przypominający postać Anieli Gruszeckiej znajdujemy również w tomie *Krakowski szlak kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek* z roku 2010 wydanej pod redakcją Ewy Furgał<sup>9</sup>. Oprócz artykułu *Wielobarwna przestrzeń kobiet w nieznanym kraju Anieli Gruszeckiej* Marty Struzik w publikacji znalazły się syntezы dotyczące innych zasłużonych krakowianek-pionierek, jak chociażby jednej z pierwszych studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego, Jadwigi Sikorskiej-Klemensiewiczowej.

Twórczość Anieli Gruszeckiej to przede wszystkim jednak twórczość kierowana do dzieci i młodzieży, w której zawierała prawdy moralne, piętnowała negatywne wzorce. Wśród wydanych utworów przeważają powieści historyczne skierowane do młodego czytelnika. Jej pierwsza powieść historyczna *W grodzie żaków*, wydana w 1913 roku, doczekała się aż pięciu wznowień, co świadczy o dużej popularności.

Co ciekawe, po roku 1989 nie pojawiły się książkowe wznowienia powieści Anieli Gruszeckiej<sup>10</sup>. Ostatnia wydana z jej dorobku pozycja pochodzi z roku 1977 i jest to biografia jej męża, Kazimierza Nitscha *Całe życie nad przyrodą mowy polskiej*. Twórczość pisarki popularna była w latach 60. XX w., kiedy Gruszecka pracowała nad monumentalną powieścią historyczną *Powieść o Kronice Galla Anonima*. Teksty wydane przed II wojną światową pod pseudonimem Jan Powalski opublikowano ponownie po jej zakończeniu już pod nazwiskiem autorki. Jej debiutancki utwór dla młodzieży *W słońcu* z roku 1912 ukazał się nakładem Wydawnictwa Literackiego w roku 1959, podobnie jak *Nad jeziorem (Sielanka wielkopolska z XIII wieku)* w roku 1961. *W grodzie żaków. Powieść historyczną* Czytelnik wydał aż czterokrotnie w roku 1947, 1953, 1957 i 1959. Z niewiadomych przyczyn nigdy nie wznowiono po wojnie powieści dla młodzieży *Król* – ostatnia edycja miała miejsce w roku 1923. Podobny los spotkał podręcznik szkolny *Nauka o Polsce współczesnej* z roku 1922, ale brak wznowienia akurat w tym przypadku nie jest niczym zaskakującym.

---

<sup>9</sup> W artykule dotyczącym Anieli Gruszeckiej pojawia się informacja o pozostałych dwóch córkach Artura Gruszeckiego: Annie i Teofili. Trudno jest odnaleźć wiadomości na temat Anny. Biografię Teofili Gruszeckiej prezentuje jej syn, Stanisław Kwiatkowski, uczestnik Powstania Warszawskiego, w wywiadzie udzielonym Archiwum Historii Mówionej w 2013 roku. Zapis wywiadu znajduje się na stronie internetowej: <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/stanislaw-kwiatkowski,3111.html>, [dostęp 17.10.2018].

<sup>10</sup> Wydawnictwo Universitas w 2006 roku wydało *Przygodę w nieznanym kraju* w formie elektronicznej jako ebook w formacie PDF. To jedyne wznowienie twórczości Anieli Gruszeckiej po roku 1989.

Aniela Teofila Feliksa Gruszecka zacięcie pisarskie przejawiała już od dziecka. Skrupulatnie prowadziła pamiętniki<sup>11</sup> i podobnie jak jej ojciec, Artur Gruszecki, uprawiała twórczość prozatorską. Urodziła się 18 maja 1884 roku w Warszawie, a dzieciństwo spędziła na Ukrainie, w rodzinnych stronach matki, Józefy z Certowiczów. Oczytana i doskonale zaznajomiona z literaturą i historią, otrzymała gruntowne wykształcenie, nietypowe dla przeciętnej kobiety swoich czasów. Ale Gruszecka przeciętna nie była. Świadectwo dojrzałości uzyskała w Gimnazjum św. Anny w Krakowie. Studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim rolnictwo, po czym wyjechała do Paryża, by tam, podobnie jak Maria Skłodowska-Curie, kontynuować naukę na Sorbonie. Przyszła pisarka uzyskała tytuł licencjata z nauk ścisłych: fizyki i chemii.

Swoją pierwszą powieść wydała w roku 1912 jako Jan Powalski. Pseudonimem tym posługiwała się aż do roku 1933, kiedy to zaczęła publikować powieść w odcinkach pt. *Przygoda w nieznanym kraju* na łamach tygodnika „Kobieta Współczesna”. Osobne wydanie powieści ukazało się nakładem wydawnictwa o tej samej nazwie. Rok 1933 stanowił więc preludium do dalszej kariery literackiej Gruszeckiej. Choć miała już wówczas w swoim dorobku pięć wydanych powieści historycznych i jedno opowiadanie<sup>12</sup>, *Przygoda...* była pierwszą powieścią podpisaną jej własnym imieniem i nazwiskiem. Ten właściwy debiut sprawił, że pisarka utorowała sobie drogę na literackie salony.

Gruszecka była nagradzana za swoją twórczość. W 1934 roku otrzymała Nagrodę Miasta Krakowa za powieść psychologiczną *Przygoda w nieznanym kraju*<sup>13</sup>. Nazwisko pisarki znalazło się wśród innych zasłużonych, takich jak: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Zygmunt Nowakowski, Julian Przyboś czy Jerzy Szaniawski<sup>14</sup>. W 1933 roku została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (*Anieli Gruszeckiej-Nitschowej (Janowi Powalskiemu) literatce w Krakowie za zasługi na polu literatury*<sup>15</sup>), a w 1968 roku otrzymała Nagrodę Fundacji Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku.

---

<sup>11</sup> Najwcześniejszy zachowany pamiętnik pisarki sięga roku 1898 – Aniela miała wówczas zaledwie czternaście lat. Żaden z jej zachowanych i przechowywanych w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie pamiętników nie został wydany.

<sup>12</sup> Mowa o powieściach: *W słońcu* (1912), *Król* (1913), *W grodzie żaków* (1913), *W zaklętym zamku. Opowiadanie z Podhala* (1913) oraz powieści w odcinkach publikowanej na łamach „Nowin Ilustrowanych” *Sztandar Księcia Józefa* (1914).

<sup>13</sup> E. Kraskowska, *Sens „Przygody w nieznanym kraju”*, „Teksty Drugie” 1995, nr 3–4, s. 46.

<sup>14</sup> O nagrodzie po wojnie zob. *Encyklopedia Krakowa*, red. A.H. Stachowski, Warszawa–Kraków 2000, s. 266.

<sup>15</sup> Zob. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19332590277/O/M19330277.pdf>, [dostęp 17.10.2018].

Niezwykle istotną kwestią w badaniu twórczości Gruszeckiej wydaje się wpływ na jej twórczość literacką małżeństwa z Kazimierzem Nitschem, slawistą, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Aniela Gruszecka wyszła za mąż w wieku 29 lat, a więc zaledwie rok po opublikowaniu pierwszej książki, Nitsch był starszy od niej o dziesięć lat, a małżeństwo trwało nieprzerwanie przez 45 lat aż do śmierci językoznawcy w 1958 roku. Mieszkanie znajdujące się w Krakowie przy ulicy Gontyny 12 w dzielnicy Salwator pełniło rolę salonu kulturalnego. Dzięki mężowi Aniela mogła obcować ze środowiskiem naukowym i artystycznym. W zbiorach Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie odnaleźć można zachowaną korespondencję małżonków. Pisarka zwracała się w listach do męża czule: „Moje Ka” lub „Moje Kochane K.”. Nitsch i Gruszecka w ciągu życia wymienili między sobą około 400 listów<sup>16</sup>. Kazimierz Nitsch przez wiele lat związany był z Polską Akademią Umiejętności oraz Polską Akademią Nauk. W latach 1946–1952 pełnił funkcję prezesa PAU, a w latach 1952–1957 prezesa PAN. Zajmował się badaniem polszczyzny, opisywał gwary i dialekty, szczegółowe notatki naukowe zapisywał zwykle w kalendarzach. Gruszecka była nie tylko towarzyszką, ale i baczna obserwatorką naukowych poczynań męża. Pod koniec swojego życia sportretowała męża w zbeletryzowanej biografii *Całe życie nad przyrodą mowy polskiej. Kazimierz Nitsch i jego prace*. Nie dożyła jednak chwili publikacji dzieła, książka trafiła do druku dopiero w marcu 1977 roku, kilka miesięcy po jej śmierci. Recenzent stwierdzał, że:

Z książki swej żony wygląda [Nitsch – dop. D.O.S.] jak z taśmy filmowej: żywy, czynny, gorący. Wiele już pisano o twórczości naukowej K[azimierza] Nitscha, bo wielu polskich językoznawców jemu zawdzięcza swój horyzont naukowy, ale w tej opowieści o Nitschu, napisanej przez żonę – utalentowaną literatkę – widzimy całe jego długie i pracowite życie [...]. Obok mnóstwa ścisłych faktów z życia naukowego, autorka jest bardzo dyskretna, jeśli chodzi o całkiem prywatne życie profesora. Nawet opisując trudne dyskusje o prawdę naukową [...] autorka przemilcza nazwiska niektórych jego przeciwników, choć mówi o nich pozytywnie przy innych kwestiach. [...] Książka ta jest niewątpliwie osiągnięciem cennym naszej literackiej biografistyki<sup>17</sup>.

Badania prowadzone przez Nitscha z pewnością miały wpływ na twórczość Gruszeckiej. Świadczyć o tym mogą chociażby archaizowane dialogi w jej powieściach, w których Gruszecka wykazuje się niezwykłą świadomością językową. Wpływ badań naukowych Nitscha odnaleźć można jednak

<sup>16</sup> Listy zdeponowane zostały w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie.

<sup>17</sup> W. Kuraszkiewicz, *Recenzje i sprawozdania*, „Język Polski” 1977, nr 5, s. 376–377.

przede wszystkim w powieści dla młodzieży *Od Karpat nad Bałtyk* z 1946 roku – Gruszecka sięgnęła po badania dialektu kaszubskiego, które Nitsch prowadził w latach 30. XX wieku. Pisarka opracowywała kalendarze z zapiskami męża i z nich czerpała językowe inspiracje. O powieści *Od Karpat nad Bałtyk* w 6 numerze „Odrodzenia” z 1947 roku Krystyna Kuliczowska w recenzji pt. *Prawdziwie piękna książka* stwierdziła, że jest to „piękna i pożyteczna książka, która powinna przetrwać w świecie lektury dla młodzieży jako artystyczny wyraz wszystkich ciężkich przeżyć, które w latach zawieruchy wojennej stały się udziałem polskiego dziecka”<sup>18</sup>.

Zdarza się, że dzieła pisarzy pozostają w rękopisach. Dzieje się tak z różnych powodów: prace nad utworem przerywa choroba lub śmierć autora, perfekcjonizm wymuszający ciągłe poprawki uniemożliwia sfinalizowanie pracy, sytuacja polityczna skłania pisarza do schowania rękopisu w szufladzie. W Polsce Ludowej prace nad dziełem przerywała najczęściej cenzura, w tym również autocenzura. Paulina Buchwald-Pelcowa zauważa, że na cenzurę „składają się w równej mierze zakazy i represje, jak również sposoby ich unikania. Skutkiem działań cenzury są zarówno książki zatracone, zniszczone, jak i «oczyszczone», dostosowane do obowiązujących norm i zakazów, ale także, w pewnym stopniu dzieła, które nie doczekały się publikacji”<sup>19</sup>. Dlatego też, podejmując próbę omówienia twórczości Anieli Gruszeckiej po roku 1945, jak i jej recepcji – nie można pominąć informacji o istniejących i doskonale zachowanych ineditach z lat 50. XX wieku.

Józef Marian Chudek, redaktor działu *Z materiałów biobibliograficznych dotyczących pisarzy zmarłych*<sup>20</sup> w „Roczniku Literackim” za rok 1976 wskazał, że istnieją utwory Anieli Gruszeckiej nigdy dotąd nieopublikowane. Informację o istniejących ineditach powtórzyła również Joanna Zawadzka w słowniku biobibliograficznym *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury* w haśle dotyczącym pisarki. Chudek i Zawadzka wspominają o dwóch powieściach: *Wschodnim skrzydle* z roku 1952 oraz *Pociągu powrotnym. Powieści geograficzne* z 1954 roku. Autorzy obu not biograficznych nie podali jednak miejsca przechowywania rękopisów.

Dziś wiemy już, że zarówno rękopisy, jak i cała spuścizna po Anieli Gruszeckiej zdeponowane zostały pod nazwiskiem Kazimierza Nitscha w Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności

<sup>18</sup> K. Kuliczowska, *Prawdziwie piękna książka*, „Odrodzenie” 1947, nr 6, s. 8.

<sup>19</sup> P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997, s. 237.

<sup>20</sup> Józef M. Chudek współpracował z „Rocznikiem Literackim” w latach 1968–1977.

w Krakowie<sup>21</sup>. W wyodrębnionym zespole znajdują się materiały dotyczące nie tylko językoznawcy, ale również jego żony, Anieli Gruszeckiej-Nitschowej. Spuścizna Nitscha obejmuje 383 jednostek archiwalnych, z czego ponad 100 stanowią materiały literatki. W zespole znajdują się również pisma innych osób – między innymi Artura Gruszeckiego, Anny Gruszeckiej<sup>22</sup> oraz krewnych Kazimierza Nitscha<sup>23</sup>. Zbiór archiwaliów jest niezwykle bogaty. W krakowskim archiwum troskliwie przechowywane są nawet tak drobne informacje jak niezrealizowane przez Gruszecką recepty, rachunki czy notatki dotyczące urządzania mieszkania małżeństwa.

W archiwaliach o sygnaturze KIII-51 353/373 znajdują się dokumenty dotyczące umów wydawniczych oraz korespondencja z wydawcami. Wynika z nich, że Gruszecka w połowie 1947 roku zawarła ustną umowę z Czytelnikiem na napisanie powieści historycznej. Maszynopis przesłała do wydawnictwa. Niestety, utwór został odrzucony, a autorka przez wiele lat nie mogła doprosić się zwrotu dzieła. Z listów jasno wynika, że nie otrzymała od Czytelnika jasnej informacji o przyjęciu tekstu do druku, a sama sprawa zwrotu maszynopisu *Wschodniego skrzydła* ciągnęła się przeszło dziesięć lat.

Akcja *Wschodniego skrzydła* rozpoczyna się w 1858 roku i opowiada o losach młodego Władysława, biednego korepetytora, zakochanego z wzajemnością w Helenie, córce ziemianina. Władysław pragnie, by jego życie było „całe oddane oświeceniu ludu”<sup>24</sup>. Młodzieniec to patriota, pragnący przebudowy państwa, o czym informują rozbudowane w powieści dialogi. Ostatecznie bohater ginie w bitwie: „wrócił lekko ranny Zabielski i opowiedział o bitwie i o śmierci Władysława, widział go, jak leżał już obdarty z butów i kożuszka”<sup>25</sup>.

W powieści pojawiają się również fragmenty, które nasuwać mogą skojarzenia z krytyką carskiej Rosji i stosunków polsko-rosyjskich w ogóle. Krytyka taka, a nawet samo podejrzenie o nią, była niezwykle ryzykowna w PRL-u, o czym, Gruszecka pisząc *Wschodnie skrzydło* zdawała się nie pamiętać. Nasuwa się zatem pytanie, na ile Gruszecka miała świadomość, jakie tematy były niewygodne i czy wiedziała, że podejmowanie ich oznaczało ry-

<sup>21</sup> Baza danych dostępna jest pod adresem internetowym: <http://www.spuscizna.krakow.pl>.

<sup>22</sup> Anna Gruszecka (1886–1955) – młodsza siostra Anieli, psychiatra.

<sup>23</sup> W Archiwum PAN i PAU w Krakowie znajdują się również świadectwa epoki, jak na przykład rękopisy pamiętnika *Wspomnienia z lat ubiegłych od 1815 do 1891* Franciszka Ksawerego d'Abancourta, publicyisty i literata, krewnego Kazimierza Nitscha. W zasobie przechowywane są także wiersze jego autorstwa.

<sup>24</sup> A. Gruszecka, *Wschodnie skrzydło*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, k. 304.

<sup>25</sup> Tamże.



zyko ocenzurowania lub zablokowania publikacji całego utworu. Ostatecznie redaktorzy Czytelnika odrzucili powieść, o czym powiadomili Gruszecką w jednym z listów: „redakcja informowała następnie autorkę, że ze względu na temat książka nie będzie mogła się ukazać”<sup>26</sup>. Pisarka obawiała się zewnętrznych ingerencji w swe utwory – zastanawiała się, gdzie leżą granice cenzurowania. Z listów i podejmowanych w nich tematów wynika, że mogła nie mieć sprecyzowanej wiedzy, w jaki sposób działała cenzura w Polsce Ludowej. Gruszeckiej trudno też było dochodzić swoich praw do *Wschodniego skrzydła*, ponieważ nie zawarła żadnej oficjalnej umowy z Czytelnikiem. Wydawnictwo nie czuło się więc zobowiązane do informowania pisarki o postępach w publikowaniu utworu.

Podobny los spotkał *Geografię serdeczną*, powieść, nad którą pisarka pracowała kilka lat. Był to kolejny utwór dla młodzieży opowiadający tym razem historię rodzeństwa podróżującego po odradzającej się z wojennych zgliszczy Polsce. Bohaterami Gruszecka uczyniła siedemnastoletnią Bogunię, siedmioletnią Hanię, czternastoletnią Ewę i dziesięcioletniego Wojtusia. Dzieci podróżują przez odbudowującą się Polskę – autorka oprowadza czytelnika po wielu miastach, w tym najszczegółowiej po Krakowie, w którym żyła na co dzień. Pojawia się także Lublin, Olsztyn i Białowieża z barwnymi opisami Puszczy Białowieskiej. Pisarka uczyniła wędrówkę bohaterów okazją do przypomnienia historii polskich miast i ukazania problemów społecznych. Tym razem publikacji miało podjąć się Wydawnictwo Literackie. Podobnie jak we *Wschodnim skrzydle*, również w *Geografii serdecznej* Gruszecka poruszała tematy niewygodne dla władzy. W powieści przedstawiła losy repatriantów – a podejmowanie tego tematu, szczególnie w kontekście Kresów Wschodnich, stanowiło jeden z najważniejszych powodów odrzucenia utworu przez cenzurę. Listy nadsyłane z wydawnictwa nie przyniosły pisarce dobrych wieści. Okazało się bowiem, że *Geografia serdeczna* nie zostanie wydana, mimo podpisania wcześniej stosownej umowy. W liście z 6 lutego 1954 roku Redakcja Polskiej Literatury Współczesnej Wydawnictwa Literackiego motywowała powód odrzucenia powieści w taki oto sposób: „Istotny brak, którego nie da się usunąć przez przeredagowanie czy przerobienie, polega w tym [sic!], że opisując kraj nasz z roku 1946 pomija Pani niemal całkowitym milczeniem wszystkie te wielkie społeczne, ustrojowe, gospodarcze i polityczne zmiany, jakie zaszły w Polsce po roku 1945-ym”<sup>27</sup>. Powieść

<sup>26</sup> Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, k. 373 [podkr. – D.O.S].

<sup>27</sup> A. Gruszecka, *Geografia serdeczna. Pociąg powrotny*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, k. 373.

okazała się więc niewystarczająco nasycona ideologicznie. Wydawnictwo Literackie 20 lutego 1954 roku odesłało autorce trzy tomy zawierające maszynopisy powieści, uzasadniając: „zarówno obszerne i umotywowane recenzje, jakie otrzymaliśmy o *Geografii serdecznej*, jak i nasze dyskusje redakcyjne doprowadziły ostatecznie do wniosku, że książki Pani w tej postaci wydać nie możemy”<sup>28</sup>.

Mówiąc zatem o dorobku Anieli Gruszeckiej, powinniśmy mieć świadomość, że w PRL-u został on okaleczony i tylko częściowo dopuszczony do druku. Nie tylko ze względu na zatrzymanie publikacji dwóch powieści, ale również wymuszanie samej tematyki utworów. Powieść *Od Karpat nad Bałtyk* z roku 1946 przeszła w krytyce literackiej bez echa, a wydana w 1957 roku na fali odwilży *Przygoda w nieznanym kraju* doczekała się w prasie tylko jednej enigmatycznej recenzji<sup>29</sup>. Tematyka feministyczna była przez GUKPPiW tłamszona, a zgłaszane do urzędu powieści regularnie odrzucane<sup>30</sup>. Być może właśnie takie działania władzy sprawiły, że Gruszecka postanowiła wrócić do tworzenia powieści historycznych, osadzonych w wiekach dawnych, rezygnując z pisania o czasach współczesnych czy tematach kontrowersyjnych i społecznie rozpamiętywanych (jak np. tematyka powstańcza).

Nadając nieco przewrotny tytuł niniejszej pracy, pragnę zwrócić uwagę, że choć w archiwaliach wciąż znajdują się inedita pisarki, to w pewnym sensie możemy mówić o literackim sukcesie Gruszeckiej w Polsce Ludowej. Kolejne jej powieści uzyskały bowiem przychyłność decydentów i były chętnie wydawane – mowa tu oczywiście o wielotomowej *Powieści o Kronice Galla*. Trudno jest natomiast mówić o umyślnym zwrocie Gruszeckiej w stronę powieści historycznej i świadomości źródła nakładanych przez cenzurę ograniczeń, choć powieści historyczne nie były przecież Gruszeckiej obce – przed II wojną światową przeważały w jej twórczości właśnie powieści fabularnie osadzone w wiekach dawnych.

Z listów i podejmowanych tematów wynika, że mogła nie mieć świadomości, w jaki sposób działała cenzura i zastanawiała się, gdzie leżą granice

---

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Mowa o recenzji Ludwika B. Grzeniewskiego *Na pewno powieść kobiety*. Tytuł recenzji jest bardzo wymowny – już na samym wstępie sygnalizuje kobiecy charakter powieści. Grzeniewski wymienia kobiece cechy *Przygody w nieznanym kraju* – wskazuje na „styl niewieści, zawily, bluszczowaty, otwarty dla drobiazgow, chętny wtrącom” [L. B. Grzeniewski, *Na pewno powieść kobiety*, w: tegoż, *Weryfikacje: szkice krytyczne*, Warszawa 1966, s. 61].

<sup>30</sup> Problem ten opisała Kamila Budrowska w artykule *Wykluczanie tradycji. Cenzurowanie międzywojennej literatury kobiecej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku*, „Sztuka Edycji” 2015, nr 1, s. 49–57.

cenzurowania. Dla uzasadnienia tej tezy, warte przytoczenia są fragmenty korespondencji Gruszeckiej z redakcją Wydawnictwa Literackiego z roku 1953, dotyczące prac nad *Geografią serdeczną*. Gruszecka pisała w liście z 12 czerwca 1953:

W związku ze zbliżającym się także oddaniem rękopisu, odnawia się też niepokój, który we mnie wzbudza interpretacja punktu IV w 14 ustępie umowy, o przysługiwaniu wydawcy „praw dokonania koniecznych zmian i przeróbek w dostarczonym tekście w porozumieniu z autorem”. Jakie są granice tych zmian czy przeróbek i ich „konieczności”? Czy to dotyczy tylko wygładzenia tekstu po wyrwaniu z niego jakiegoś urywku przez cenzurę, czy też np. wprowadzenia zdań, nie zamieszczonych przez autora? Czy weto autorskie jest decydujące co do ewent.[ualnego] odrzucenia proponowanej zmiany czy przeróbki? Są to dla mnie bardzo ważne kwestie<sup>31</sup>.

Odpowiedź z redakcji Wydawnictwa Literackiego nadeszła natomiast 8 lipca 1953. Była zachowawcza, choć jednocześnie wymijająca: „żadne zmiany do tekstu nie będą wprowadzone bez zgody autora. Stosujemy zasadę, że w razie konieczności sugestie Wydawnictwa mogą być przeprowadzone tylko ręką autora. Nie mieliśmy dotąd z żadnym z autorów w tej dziedzinie kłopotów [...]”. Gruszecka nie otrzymała zatem odpowiedzi na najważniejsze dla niej pytanie o możliwość odrzucenia utworów.

Powojennym sukcesem okazała się dopiero *Powieść o Kronice Galla* – choć pisana jeszcze w czasie wojny – w latach 60. XX wieku trafiła na podatny grunt, jakim były obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego:

Połowa lat sześćdziesiątych okazała się okresem bezprecedensowym pod względem aktywności i natarczywości polityki historycznej. Przy okazji obchodów tysiąclecia państwowości władze zainicjowały akcję budowy szkół, szpitali, domów kultury, obiektów sportowych i ośrodków wypoczynkowych. [...] W prasie opublikowano setki artykułów poświęconych tysiącleciu, szczególnie nacisk kładąc na wczesny okres państwowości, polskość ziem zachodnich (Tygodnie Ziem Zachodnich i Północnych) oraz stosunki polsko-niemieckie. Wedle wytycznych Wydziału Propagandy KC PZPR, założeniem kampanii tysiąclecia miało być uznanie PRL za „dziedzica patriotycznych i postępowych tradycji całego tysiącletniego dorobku narodu”<sup>32</sup>.

Średniowiecze, ostatni Piastowie i początki Rzeczypospolitej jako motyw przewodni dzieła doskonale wpisywały się w ówczesną politykę historyczną PRL.

<sup>31</sup> Tamże [podkr. – D.O.S.].

<sup>32</sup> R. Habielski, *Przeszołość i pamięć historyczna w życiu kulturalnym PRL. Kilka uwag wstępnych*, w: *Polityka czy propaganda: PRL wobec historii*, red. P. Skibiński, T. Wiścicki, Warszawa 2009, s. 87–115.

*Powieść o Kronice Galla Anonima* składa się z pięciu części. Autorka postawiła sobie ambitny cel – próbę zbeletryzowanego prześledzenia losów *Kroniki Galla Anonima*, historię jej pisania i odbioru. W powieści poznajemy kulisy nie tylko powstawania samej *Kroniki Galla*, ale również spory naukowe jej dotyczące. Powieść ukazywała się w latach 1962–1964, a rękopis ostatniej części Gruszecka przekazała Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Wrocławiu, gdzie został wpisany do Księgi Przybytków Działu Rękopisów pod numerem 116/70 i nazwiskiem Anieli Nitschowej.

Pisarka nakreśliła monumentalną historię przeszło 900 lat państwa polskiego. Zyskała popularność wśród czytelników, recenzje *Powieści o Kronice Galla* były bardzo przychylnie i zachęcały do lektury. Gruszecka w utworze tym ukazała sytuację społeczno-polityczną kraju, stała się zatem nie tylko pisarką, ale też historykiem-popularyzatorem. Z rozmachem opisała bitwy, konflikty polityczne, spiski i potyczki o władzę.

Autorka barwnie przedstawiła kolejne postaci związane z polską historią, „potrafiła ożywić tych wszystkich ludzi i wzbudzić szacunek do ich twórczych męczarni, rozterek, nawet porażek”<sup>33</sup>. Pomysł powieści zrodził się jeszcze w latach wojny. Podczas okupacji, którą spędziła w Krakowie, zajęła się wnikliwą lekturą *Kroniki Galla Anonima* oraz dostępnej literatury przedmiotu. Analizowała postacie, interpretowała sens *Kroniki* – czytanie dzieła Galla było dla niej w owym czasie wytchnieniem, lektura pozwalała choć na chwilę zapomnieć o otaczającym wojennym chaosie. Pisarka na życzenie wydawcy opatrzyła swoje dzieło krótkim wstępem:

Czytanie, z możliwością zupełnego zapomnienia na parę godzin o dzikim ekshibicjonizmie bestialstwa hitlerowskiego, wśród którego musiało się żyć, było swego rodzaju narkotykiem znieczulającym. Takie dwie czy trzy wyjęte poza trucidną dnia godziny były znacznym odpoczynkiem [...]<sup>34</sup>.

Dostępne opracowania pozwoliły jej obmyślić strukturę całości utworu: „Tak się zadzierzgnął i z wolna rozwinął, i wyrósł temat powieści o *Kronice Galla*, złożony z trzech członów: materiał zdarzeń, jak się działy; sposób ich przedstawienia w *Kronice*; użytek *Kroniki* dla następców”<sup>35</sup>. Zapowiedź dalszych tomów zawarta we *Wstępie* świadczy o tym, że w chwili wydania pierwszego tomu, czyli *Owych lat*, całość była już dobrze przez autorkę przemyślana.

<sup>33</sup> M. Jarochońska, *Ciało i dusza księgi*, „Życie Literackie” 1965, nr 12, s. 10.

<sup>34</sup> A. Gruszecka, *Wstęp*, w: tejsze, *Owe lata*, Kraków 1962, s. 5–7.

<sup>35</sup> Tamże.

Wzruszająco brzmi dedykacja, którą Aniela Gruszecka opatrzyła drugie wydanie powieści: „Urodzonym humanistom, których niecierpiące zwłoki wezwania rynku pracy wciągnęły w różnorodne techniczne, przemysłowe, handlowe i inne konieczne potrzebne zajęcia, to pasmo z ich rodzimego zaplecza humanistycznego ofiaruje Autorka”<sup>36</sup>. Wstęp do *Powieści o Kronice Galla* to jedyne opublikowane przemyślenia Gruszeckiej, w których odsłania czytelnikom kulisy swojej pracy pisarskiej oraz ujawnia prywatne szczegóły z wojennego życia.

Wrażenia płynące z lektury *Powieści o Kronice Galla* opisała Maria Jarochovska<sup>37</sup>. W recenzji *Ciało i dusza księgi*, która razem z pozostałymi czterema<sup>38</sup> recenzjami opatrzona została wspólnym tytułem *Miejcie litość nad kobietami*, Jarochovska wyjaśniała:

Ostatnia dziś z omawianych przeze mnie pozycji zupełnie nie pasuje do wspólnego tytułu tej recenzji. Bardzo bym więc pragnęła, aby jedna z najwybitniejszych pisarek naszej literatury współczesnej, jaką jest Aniela Gruszecka, nie poczuła się urażona. Ale na przykładzie jej pracy chciałam zwrócić uwagę, że choć można raz do roku nawoływać autorów do litości nad kobietami, satysfakcją jest wskazać czytelnikom utwór świadczący o sile kobiecego umysłu<sup>39</sup>.

Mimo zastosowania jedynie w dialogach zabiegów archaizujących język, *Kronika* Galla Anonima nie jest utworem łatwym w odbiorze. Wymaga od czytelników nie tylko skupienia, ale także wiedzy historycznej. Jarochovska trafnie zwróciła uwagę na to, iż „czytelnikom bardziej niecierpliwym i żądnym nowości, kształt powieści Gruszeckiej wyda się chwilami zbyt tradycyjny w swej epickości, beznamiętny. Większość jednak uważnie studiujących uzna tę formę za konsekwentną realizację gruntownie przemyślanego założenia [...]”<sup>40</sup>.

Antonina Jelicz, historyczka literatury staropolskiej, przy okazji recenzowania utworu Gruszeckiej sformułowała główny problem powieści historycznej jako gatunku literackiego w Polsce:

<sup>36</sup> A. Gruszecka, *Owe lata*, t. 1, Kraków 1973.

<sup>37</sup> Maria Jarochovska (1818–1975) – reportażystka i prozaiczka, członkini PZPR w latach 1952–1956.

<sup>38</sup> Oprócz powieści Gruszeckiej, Maria Jarochovska zrecenzowała w *Miejcie litość nad kobietami*: *Odyńca* Jerzego Putramenta, *Popiół mirtowy* Jana Bolesława Ożoga, *Ruchome kamyki* Jerzego Przędziwieckiego, *Po słonecznej stronie* Miry Jaworczakowej [M. Jarochovska, *Miejcie litość nad kobietami*, „Życie Literackie” 1965, nr 12, s. 10].

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> M. Jarochovska, *Dotknąć samej rzeczy*, „Życie Literackie” 1963, nr 37, s. 4.

jest to gatunek, któremu teoretycznie stawia się szczególnie wysokie wymagania, a który realizuje je w sposób na ogół jednoznacznie przeznaczający książkę do czytelnika „szerokiego”, złaknionego łatwej lektury przygodowej, z „patynką przeszłościową”. W ten sposób powieść historyczna staje się jednocześnie i popularna i zdeprecjonowana *a priori*<sup>41</sup>.

Jelicz, podobnie jak inni recenzenci, doceniła nakreślone przez Gruszecką tło historyczne oraz styl narracji. Erudycja Gruszeckiej i zmysł psychologiczny to według niej główne atuty pisarki: „niezawodna intuicja psychologiczna, doskonale obeznanie z epoką, subtelny i precyzyjny rysunek postaci [...] wszystko świadczy, że nie osłabło pióro znakomitej pisarki [...]”<sup>42</sup>. Zaskakujące jest według niej, że powieść traktująca o dziejach odbudowy państwa „czyta się z zapartym tchem” i zaciekawieniem. Jelicz stwierdza, że Gruszecka stworzyła nową jakość powieści historycznej w powojennej Polsce – i nie sposób się z tym nie zgodzić.

Aniela Gruszecka po swojej śmierci w 1976 roku powoli zaczęła popadać w literacką i czytelniczą niepamięć, aż do roku 1995, kiedy to w „Tekstach Drugich” ukazał się artykuł Ewy Kraskowskiej *Sens «Przygody w nieznanym kraju»*. Jeśli podsumować etapy twórczości Anieli Gruszeckiej, można mówić o: przedwojennej drodze do sukcesu w latach 30. i przełomie w twórczości za sprawą *Przygody w nieznanym kraju*; niepowodzeniach literackich po roku 1945 – odrzucanie przez wydawnictwa powieści, potyczki z cenzurą; sukcesie w latach 60. za sprawą *Powieści o Kronice Gala Anonima* i powolnym odchodzeniu w literackie zapomnienie po roku 1976.

Dzisiaj trudno jest mówić o obecności Gruszeckiej w czytelniczej świadomości. Badając losy Anieli Gruszeckiej, można stwierdzić, że bliskimi jej słowami musiały być „dystans” i „dyskrecja”, co nie ułatwia badaczom pracy nad twórczością pisarki. Trudno wyłuskać elementy autobiograficzne z jej utworów, a w twórczości koncentrowała się przede wszystkim na dziele. Autorka skutecznie ukrywała się za swymi powieściami, a zebrawszy biograficzne „okrucy” nadal trudno jest nam, czytelnikom i badaczom, odpowiedzieć na pytanie: jaka była?. Pomocne są w tym względzie nieopracowane dotąd całościowo pamiętki małżeństwa Nitschów, przekazane Archiwum Nauki PAN i PAU – listy, pamiętniki, fotografie. Zbiory te zdecydowanie stanowią wartę podjęcia odrębnego opracowania wyzwanie.

<sup>41</sup> A. Jelicz, *O Polsce grodów i częstokółów*, „Nowe Książki” 1962, nr 18, s. 7.

<sup>42</sup> Tamże.

## Bibliografia

- Boniecka Marzena (2017), *Śmierciopisanie kobiet: o twórczości Anieli Gruszeckiej*, „Postscriptum Polonistyczne: pismo krajowych i zagranicznych polonistów poświęcone zagadnieniom związanym z nauczaniem kultury polskiej i języka polskiego jako obcego”, nr 2, s. 163–179.
- Boruszkowska Iwona (2016), *Anieli Gruszeckiej powroty do nie/znanego kraju*, „Znak”, nr 2, s. 100–105.
- Buchwald-Pelcowa Paulina, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 1997.
- Budrowska Kamila (2015), *Wykluczanie tradycji. Cenzurowanie międzywojennej literatury kobiecej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku*, „Sztuka Edycji”, nr 1, s. 49–57.
- Furgał Ewa [red.] (2010), *Krakowski szlak kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek*, Kraków: Fundacja Przestrzeń Kobiet.
- Gielarek Krystyna (2015), „Samotność wchłonęła wszystko...” – wdowieństwo w prozie kobiecej międzywojnia na przykładzie powieści Anieli Gruszeckiej „Przygoda w nieznanym kraju”, w: *Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione*, red. B. Wałęciuk-Dejneka, Kraków: Aureus, s. 123–133.
- Gielarek Krystyna (2016), *Wokół powieści „Od Karpat nad Bałtyk” Anieli Gruszeckiej*, „Ogrody Nauk i Sztuk: debiuty”, nr 6, s. 424–434.
- Gielarek Krystyna (2017), *Wojenny świat dziecka w powieści Anieli Gruszeckiej „Od Karpat nad Bałtyk”*, w: *Wojna jako źródło inspiracji w kulturze i sztuce: literatura, propaganda, tożsamość*, red. Ł. Jureńczyk i in., Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 123–130.
- Gruszecka Aniela, *Geografia serdeczna. Pociąg powrotny*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, 373.
- Gruszecka Aniela, *Wschodnie skrzydło*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, 304.
- Gruszecka Aniela (1962), *Wstęp*, w: A. Gruszecka, *Owe lata. Powieść O Kronice Galla*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Grzeniewski Ludwik Bohdan (1966), *Na pewno powieść kobiety*, w: L.B. Grzeniewski, *Weryfikacje: szkice krytyczne*, Warszawa: Czytelnik, s. 61–65.
- Habielski Rafał (2009), *Przeszłość i pamięć historyczna w życiu kulturalnym PRL. Kilka uwag wstępnych*, w: *Polityka czy propaganda: PRL wobec historii*, red. P. Skibiński, T. Wiścicki, Muzeum Historii Polski, Warszawa, s. 87–115.
- Jarochowska Maria (1963), *Dotknąć samej rzeczy*, „Życie Literackie”, nr 37, s. 4.
- Jarochowska Maria (1965), *Ciało i dusza księgi*, „Życie Literackie”, nr 12, s. 10.
- Jarochowska Maria (1965), *Miejcie litość nad kobietami*, „Życie Literackie”, nr 12, s. 10.
- Jelicz Antonina (1962), *O Polsce grodów i częstokółów*, „Nowe Książki”, nr 18, s. 7.
- Jędrzejewicz Waclaw (1966), *Powieść o Kronice Galla*, „Kultura” (Paryż), nr 12, s. 149–150.

- Kraskowska Ewa (1999), *Sens Przygody w nieznanym kraju*, w: E. Kraskowska, *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 101–125.
- Kuliczowska Krystyna (1947), *Prawdziwie piękna książka*, „Odrodzenie”, nr 6, s. 8.
- Kuraszkiewicz Władysław (1977), *Recenzje i sprawozdania*, „Język Polski”, nr 5, s. 376–377.
- Maciąg W., *Recenzja o pierwszej części powieści historycznej Anieli Gruszeckiej-Nitschowej*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, *Spuścizna Kazimierza Nitscha*, sygn. KIII-51, 331.
- Paczoska Ewa (2008), *Na strychu i po kątach. Pisarki międzywojenne w cieniu PRL-u (rekonesans)*, w: *(Nie)Ciekawa epoka? Literatura i PRL*, red. H. Gosk, Warszawa: Elipsa, s. 198–220.
- Stachowski Antoni Henryk [red.] (2000), *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zawiszewska Agata (2006), *Literatura kobiet w latach 1918–1939 z perspektywy feministycznej. Rekonesans*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1, s. 173–192.

## Aniela Gruszecka's "Success" in the Polish People's Republic

### Abstract

This article discusses the life, career and work of Aniela Gruszecka. The author attempts to characterize her writing career after 1945, highlighting its successful turns. According to the author the fact that Gruszecka was married to the famous linguist Kazimierz Nitsch may have had an impact on her work. While the criticism addresses mainly the most famous work by this long forgotten writer – *Przygoda w nieznanym kraju*, the author of the article analyzes two unpublished novels – *Wschodnie skrzydło* and *Geografia serdeczna*.

**Keywords:** female novel, feminism, *inedita*, censorship, Polish People's Republic